

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XI (2013)

Iwona Pietrzekiewicz

## Rękopiśmienna spuścizna Faustyna Ciecierskiego jako źródło do dziejów kultury intelektualnej dominikanów prowincji litewskiej początku XIX wieku

Postać dominikanina Faustyna Ciecierskiego (1760–1832) jest znana zarówno dziejopisom zakonu kaznodziejskiego, jak i historykom zajmującym się polskimi ruchami narodowo-wyzwoleńczymi. Pozostawione przez niego w rękopisach teksty szczególnie jednak docenili geografowie, krajoznawcy, etnologowie i etnografowie oraz językoznawcy i literaturoznawcy, a zwłaszcza znawcy literatury „zsyłkowej” oraz pamiętnikarstwa.

Choć o spuściznie rękopiśmiennej Ciecierskiego często wspominali badacze dziejów dominikanów prowincji litewskiej, to akcentowano przede wszystkim takie wątki, jak zaangażowanie spiskowe dominikanina oraz jego wkład do etnografii w kontekście informacji związanych z zachowanym opisem jego wieloletniego pobytu na Syberii. Do tej popularności przyczyniła się przede wszystkim edycja w 1865 r. przez Augusta Bielowskiego, dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, tekstu odnalezionych wspomnień Faustyna Ciecierskiego<sup>1</sup>. Rękopis wydano pt. *Pamiętnik xiędza Ciecierskiego przeora Dominikanów wileńskich zawierający jego i towarzyszących przygody doznane w latach 1797–1801*<sup>2</sup>. Wydawca zanotował:

---

<sup>1</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, rkps 2030/1 *Pamiętnik ks. [Faustyna] Ciecierskiego przeora Dominikanów w Wilnie, zesłanego w Sybir r. 1797*. Jest to jeden ze znanych egzemplarzy, prócz datowanego na 1806 r. rękopisu wydanego przez Augusta Bielowskiego znane są kopie tekstu zachowane w zbiorach litewskich. Zob. Lietuvos Mokslų Akademijos Biblioteka, Vilnius [dalej LMAB], rkps F18–204a [F. Ciecierski], *Pamiętnik Ciecierskiego, przeora dominikanów wileńskich (o ssyłce w Sybir w 1797 g.) napieczętowany w Lwowie 1865 r. Tom drugi. Znaczniejszych przypadków pewnego z Siberij powrotnego Polaka*; LMAB, rkps F18–204b [F. Ciecierski], *Zapiski sossannogo w Sibir [Pamiętnik Ciecierskiego]*.

<sup>2</sup> *Pamiętnik xiędza Ciecierskiego przeora Dominikanów wileńskich, zawierający jego i towarzyszących jego przygody, doznane na Sybirze w latach 1797–1801*, Lwów 1865. Drukowano go jako dodatek do wychodzącego we Lwowie „Tygodnika Naukowego” (1865 nr 17–38). Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1874, t. 2, s. 226: „Ciecierski Faustyn, 1760–1832 *Pamiętnik Xiędza... przeora dominikanów wileńskich, zawierający jego przygody doznane na*

Rękopism jego dostał mi się przypadkowo; natrafiłem go przed parą laty u antykwarza lwowskiego, który mię rzadkimi niektórymi książkami po zmarłym niedawno tutejszym komorniku, a znanym miłośniku xiąg częstował. Jest ten rękopism dość świeżym, nie dawniej jak przed kilkunastą laty zrobionym odpisem z jakiegoś dawniejszego oryginału, może nawet i autografu<sup>3</sup>.

*Pamiętnik xiędza Ciecierskiego*, jako jeden z ciekawszych zachowanych do dzisiaj dokumentów dotyczących Syberii w końcu XVIII w. widzianej oczami politycznego zesłańca nadal wzbudza zainteresowanie. Doczekał się nawet kolejnej edycji przygotowanej przez Antoniego Kuczyńskiego i Zbigniewa J. Wójcika pt. *Znaczniejszych przypadków pewnego z Syberii powrotnego Polaka w 1801 roku*<sup>4</sup>, wydanej na podstawie innej, nieznannej wcześniej, a obszerniejszej kopii rękopiśmiennej.

Autor tekstu, Faustyn Ciecierski (1760–1832), wywodzący się ze znanej rodziny, wybrał stan duchowny, podobnie zresztą jak kilku innych jej członków, decydując się na zostanie dominikaninem<sup>5</sup>. Śluby zakonne złożył w 1777 r. Jego zdolności naukowe i organizacyjne zostały szybko zauważone i docenione. Zdobywał kolejno

---

Sybirze w latach 1797–1801 [Osobne odbicie z Tygodnika Naukowego]. Lwów nakł. A. Vogla, druk ZNim Oss., 1865, 8ka, s. [12] 346”.

<sup>3</sup> *Pamiętnik xiędza Ciecierskiego...*, s. [7].

<sup>4</sup> F. Ciecierski, *Znaczniejszych przypadków pewnego powrotnego Polaka w 1801 roku*, z najobszerniejszej kopii rękopiśmiennej do druku przygot. A. Kuczyński, Z.J. Wójcik, Warszawa-Wrocław 1998. Zob. też A. Ročko, *Pamiętniki polskich zesłańców na Syberię w XVIII wieku*, Olsztyn 2001, s. 39–41; B. Rok, *Podróżnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVIII w.*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana” 2011, nr 2 (10), s. 55–69; Idem, *Podróże litewskich duchownych w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem. Studia ku czci profesora Jacka Staszewskiego*, t. 2, pod red. J. Dumanowskiego, K. Mikulskiego, J. Poraźńskiego i S. Roszaka Toruń 2003, s. 509–517; M. Jackiewicz, *Ksiądz Faustyn Ciecierski i jego „Pamiętnik z Syberii”*, „W drodze” 1985, nr 10, s. 47–50; *Sybir romantyków*, [oprac. i wybór] Z. Trojanowiczowa, Poznań 1993, s. 298–308; A. Brus, E. Kaczyńska, W. Śliwowska, *Zesłanie i katorga na Syberii w dziejach Polaków 1815–1914*, Warszawa 1992, s. 207–209; W. Masiarz, *Ksiądz Faustyn Ciecierski w nerczyńskiej katordze 1798–1801*, „Literatura Ludowa” 2000, R. 44, nr 2, s. 72–75. Zob. też W. Gryckiewicz, *Путешествія наших земляков. Из исторіи страноведенія Белоруссіі*, Minsk 1968; V. Tsitov, *Polacy i Białorusini na Syberii. Przyczynki do historiografii i identyfikacji etnicznej*, [w:] *Пытанні мастацтвазнаўства, этналогіі і фалкларыстыкі*, Mińsk 2008, s. 413–422; B. Szostakowicz, *Istoria Poliakow w Sibiri (XVII–XIX w.)*, Irkuck 1995. Do spopularyzowania jego postaci przyczyniły się dość liczne i różnorodne publikacje. Fragmenty pamiętników Ciecierskiego drukowano także w latach 90. na łamach „The Warsaw Voice”. Zob. F. Ciecierski, *Znaczniejszych przypadków pewnego z Syberii powrotnego Polaka w 1801 roku* [pam., fragm.:] *Into a Forgotten Land (From the diary of father Faustyn Ciecierski*, „The Warsaw Voice” 1991, nr 48, s. 13; E. Kajdański, *Polish exile on the Black Dragon river*, „The Warsaw Voice” 1991, nr 48, s. 12. Warto także wymienić: E. Kajdański, *Długi cień wielkiego muru. Jak Polacy odkrywali Chiny*, Warszawa 2005; A. A. Bajor, *Słynny przeor dominikanów wileńskich*, „Nasza Gazeta”, nr 15 (504).

<sup>5</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, t. 3, wyd. J.N. Bobrowicz, s. 109–110; N. Tomaszewski, *Inwentarz zabudowań folwarcznych należących do rodziny Ciecierskich, sporządzony w 1854 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2004, nr 1, s. 99–112; N. Tomaszewski, *Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik*, „Studia Łomżyńskie” 2005, t. 16, s. 307–320.

tytuły naukowe, był doktorem filozofii i teologii, nauczycielem w szkołach zakonnych w Zabiałach i Różanymstoku, ale pełnił również funkcje sekretarza konwentu, przeora i prowincjała<sup>6</sup>. Najstarsze informacje o Ciecierskim znajdziemy w pracach Sadoka Barącza i Jana M. Giżyckiego<sup>7</sup>. Do czasów współczesnych doczekał się wielu biogramów i cytowań<sup>8</sup>, pojawiające się w nich rozbieżności i wątpliwości w ostatnim czasie usystematyzowała Joanna Brodniewicz<sup>9</sup>.

Był osobą znaną, szanowaną, cieszącą się zaufaniem i koneksjami w Wilnie<sup>10</sup>. Doceniano jego umiejętności kaznodziejskie oraz rozległą i różnorodną wiedzę. Jak świadczą własnoręczne notatki Ciecierskiego, interesowały go nie tylko kwestie teologiczne, ale także polityczne i społeczne, historyczne i geograficzne. Cieszył się lokalną sławą badacza „starożytności”, a jak zapisał S. Barącz: „poświęcał się także badaniom archeologicznym”<sup>11</sup>. W kronice prowincji znajdziemy też zapis, że chętnie czytał literaturę historyczną, a zwłaszcza dotyczącą dziejów Litwy. Efektem tych zainteresowań była rękopiśmienna, niestety dziś nieznaną, *Historia*

<sup>6</sup> Prowincjałem był wybierany na kolejne kadencje w 1818 r. oraz w 1821 r. Zob. Archiwum Dominikanów w Krakowie [dalej ADK], rkps Pl 16 *Historiae Domesticae Provinciae Lithuanae Fratrum Ordinis Praedicatorum Pras Prima. Litua Militiae Angelico-Praedicatoriae [...] seu Provincia Lituaniae S. Angelis Custodis [...] descripta [...]*, s. 47, [134–135]. Zob. przypis 28, [dalej ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*]

<sup>7</sup> S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego*, t. 2, Lwów 1861, s. 135; Wołyniak [J.M. Giżycki], *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917, s. 34.

<sup>8</sup> J. Iwaskiewicz, *Ciecierski Faustyn*, [w:] PSB, 1938 t. 4, s. 36–37; G. Korbut, *Faustyn Ciecierski*, [w:] *Literatura polska od początków do wojny światowej*, t. 2: *Od wieku XVIII do r. 1820*, Warszawa 1929, s. 170; R. Świętochowski, *Ciecierski Faust*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, cz. 1, oprac. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 80–82; J. Jasiński, *Ciecierski F.*, [w:] *Słownik historyków polskich*, oprac. red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994; H. Krajewska, *Faustyn Ciecierski*, [w:] *Polscy badacze Syberii*, red. J. Arvaniti, Warszawa 2008, s. 12; M. Kukiel, *Próby powstańcze po trzecim rozbiórce 1795–1797*, Kraków 1912, s. 262–264; J.S. Pietrzak, *Księża powstańcy 1863*, Kraków 1916, s. 99–101; J. Pachonki, *Legiony polskie*, t. 1, Warszawa 1969, s. 128, 383–384; I. Siwkowska, *Portret trumienny O. Faustyna Ciecierskiego (1760–1832)*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1992, t. 19, s. 101–105. Zob. też Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, rkps 3494 E. Majkowski, *Materiały biograficzno-bibliograficzne dotyczące Ignacego Pietraszewskiego*, k. 1–15. [I. Pietraszewski, spokrewniony z Faustynem przez matkę, uczył się razem z braćmi w Grodnie, pozostając pod opieką wujów, Faustyna i Feliksa].

<sup>9</sup> J. Brodniewicz, „Polecałem się Najwyższej Opatrzności”, „W drodze” 2007, nr 7, s. 63–77; eadem, „Byłbym najniespokojniejszym, gdybym ufności nie pokładał w nieprzebranej Najwyższej Opatrzności – rekonstrukcja biografii Faustyna Ciecierskiego”, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009, s. 519–562.

<sup>10</sup> D. Rolnik, *Portret szlachty czasów stanisławowskich, epoki kryzysu, odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiątkach polskich*, Katowice 2011, *passim*.

<sup>11</sup> „Szczególną uwagę zwracał on na starożytne kamienie leżące koło Połocka i Dzieszny [!], z których jeden przerysował i opisał. Obacz Przyjaciół ludu rok 9, T. II, str. 266. Teką wileńska 1858 Ner. 3”. Zob. S. Barącz, *Rys dziejów...*, t. 2, s. 135. Jak wynika z *Dziennika wizytatora* interesowały go także okolice Trok, które zwiedzał, próbował identyfikować fragmenty ruin starego zamku. Zob. *Dziennik wizytatora...*, s. 161.

*Lithuaniae*<sup>12</sup>. Zapisano też, że: „Praetera reliquit multas adnotationes historias Conventuum nostrum dilucidantes..., wspomniano również o udokumentowaniu okresu zesłania: „tempore captivitatis descripsit quae vidit et quae expetitus est, sed haec propter difficultatem temporum prelo mandavi non poterant”<sup>13</sup>.

W 1797 r. Faustyn Ciecierski, wówczas przeor klasztoru Świętego Ducha w Wilnie<sup>14</sup>, został aresztowany ze względu na zaangażowanie w przygotowanie insurekcji Jakuba Jasińskiego. Formalne oskarżenie dotyczyło udziału w tzw. asocjacji wileńskiej. Jako jej współorganizator współpracował z benedyktyinem Wacławem Ziółkowskim, obaj utrzymywali ożywione kontakty z Aurelianem Dąbrowskim, przeorem konwentu trynitarzy w Beresteczku<sup>15</sup>. Jej celem było podjęcie konstruktywnych działań mających doprowadzić do odzyskania niepodległości. Aresztowani zostali osadzeni w wileńskim klasztorze bazylianów<sup>16</sup>, przez kilka tygodni prowadzono śledztwo pod kuratelą wicegubernatora Iwana Fryzela, gubernatora wileńskiego Jakowa Iwanowicza Bułhakowa, a nawet Mikołaja Repnina<sup>17</sup>. Sam Ciecierski, nie dość że osoba duchowna, ale i powszechnie znana, potraktowany został z większym szacunkiem niż inni, jak choćby Aurelian Dąbrowski, który doznał „kija Replinowego”<sup>18</sup>. Przesłuchiwani wielokrotnie, „których męczarnią i strachem do przyznania się zniewalano”<sup>19</sup>, zostali skazani „w procesie, w którym żadnej formalności nie zachowano”, jak napisał później Ciecierski. Opisał szczegółowo zachowanie policji i administracji Wilna wobec aresztowania osób tak znanych i powszechnie poważanych. Skazańców przewieziono do Sankt Petersburga, gdzie Stanisław

<sup>12</sup> „Operae pretium ejus haec materia est Historia Lithuanica polonici idiomate breviter descripta, quae in manuscripto In Bibliotheca Conventus Nostri Poporcensis reperatur”. Zob. ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 135.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 134–135. Dopisek też w innym fragmencie: „sub Imperatore Alexandro reversus In Propria Professori [...] Eius itineris manuscripta tomis secundo et tertio comprehensa conservantur 4tus tomus est In connotationibus, primu[s] nec lucem, nec lectorem specturus”. Zob. ibidem, s. 123, 192, [119].

<sup>14</sup> Vilniaus Universiteto Biblioteka [dalej VUB], rkps F4–349 (A–191002) *Liber Consiliorum Conventus Generalis Vilnensis sancti Spiritus OP [...] AD 1737–1831*.

<sup>15</sup> J. Iwaszkiewicz, *Dąbrowski Tomasz*, [w:] PSB t. 5 1939–1945, s. 23. K. Pindor, *Dąbrowski Tomasz, imię zakonne Aurelian (1761–1801)*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicz, t. 3, Lublin 1979, kol. 1066.

<sup>16</sup> A.W. Miller, *Pierwsza porozbiorowa konspiracja litewska. Spisek ks. Ciecierskiego przeora Dominikanów Wileńskich (1796–1797). Studium historyczne*, Kraków 1936; H. Dylańska, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1983, M. Jackiewicz, *Ks. Faustyn Ciecierski i sprzyśiężenie wileńskie 1797 roku*, „W kręgu kultury” 1994, nr 3–4, s. 71–95; J. Rzońca, *Przywódcy „Asocjacji Wileńsko-Wołyńskiej” na syberyjskim zesłaniu w latach 1797–1801 w oparciu o Pamiętnik księdza Faustyna Ciecierskiego*, [w:] *Polska w Rosji – Rosja w Polsce. Dialog kultur*, red. R. Paradowski, Poznań 2003, s. 75–87; J. Brodniewicz, „Byłbym najniespokojniejszym...”, s. 534–544; D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008, s. 735.

<sup>17</sup> *Pamiętnik księdza Ciecierskiego...*, op. cit., s. 10.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 24–25.

Bohusz Siostrzeńcewicz (†1826)<sup>20</sup>, metropolita wszystkich diecezji katolickich w Imperium Rosyjskim, dokonał aktu pozbawienia Dąbrowskiego i Ciecierskiego godności kapłańskich<sup>21</sup>. Ogłoszono im również wyrok, który w wyniku okazania łaski przez Pawła I, zamieniono z kary wyrywania nozdrzy, ćwiczenia knutem i śmierci na katorgę<sup>22</sup>. Jako zesłaniec dotarł Ciecierski do Nerczyńska za Bajkałem<sup>23</sup>, nie pracował jednak w kopalni, ale jako tłumacz języka niemieckiego, był także nauczycielem syna jednego z miejscowych urzędników. Ułaskawiony w 1801 r., powrócił do swojej prowincji, w której przez kolejne lata piastował wysokie i odpowiedzialne funkcje. W ostatnich latach życia jako prowincjał mieszkał w klasztorze w Poporciach pod Żośłami, gdzie zmarł w 1832 r.<sup>24</sup>

Faustyn Ciecierski pozostawił kilka prac, *stricte* jego autorstwa są dwie, wspomniane dotyczące czasu zesłania *Pamiętnik* oraz manuskrypt znany jako *Dziennik wizytatora*<sup>25</sup>, spisywany przez niego w latach 1821–1832, czyli aż do śmierci. Oba te teksty pisane są w języku polskim, nawyk notowania bieżących wydarzeń pojawił się u niego zapewne podczas zesłania. Notatki te były podstawą do zredagowania relacji o latach katorgi<sup>26</sup>. Wskazuje na to sam test, jego szczegółowość oraz język, ale i przygotowanie kilku wersji, które zapewne powstały podczas redakcji. Mimo że nie planował ich wydania, liczył się z lekturą w najbliższym kręgu, choć sam w *Pamiętniku* deklarował, że pisał „dla siebie”, „dla własnej pamięci”. Zarówno w wspomnieniach z katorgi, jak i w *Dzienniku wizytatora* przekaz jest informacyjny, relacjonujący, faktograficzny, ale i wyraźnie uzupełniony osobistym, czasem wyrażającym zdecydowane poglądy komentarzem. Teksty Ciecierskiego są pisane z prostotą i bezpośredniością, dotyczy to nie tylko dramatycznych przeżyć z katorgi, ale i doświadczeń dnia bieżącego, ocen relacji we własnym zakonie, stosunków zakonników z władzami diecezjalnymi oraz opinii politycznych i społecznych itd. Ich

---

<sup>20</sup> P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 188–189.

<sup>21</sup> *Pamiętnik księdza Ciecierskiego...*, s. 27–28.

<sup>22</sup> A.W. Miller, *Pierwsza porozbiorowa konspiracja...*, op. cit., s. 118.

<sup>23</sup> Miasto w Kraju Zabajkalskim, założone w 1654 r. jako ośrodek handlu futrami i warownia, w latach 1826–1917 kolonia katorżnicza, gdzie więziono m.in. dekabrystów, powstańców polskich z lat 1831 i 1863 oraz narodników.

<sup>24</sup> Poporcie w powiecie trockim, klasztor dominikański ufundował, na ruinach średnio-wiecznej drewnianej warowni, Stanisław Bejnart skarbnik WKŁ w 1649 r. Otrzymali od niego świetne uposażenie, a w 1795 r. wybudowano tu kaplicę św. Dominika. Zob. A. Jelski, *Poporcie*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887, s. 794.

<sup>25</sup> VUB, rkps F3–136 *Dalszy ciąg Diaryusza podróży i szczegółów Roku 1821 w powrotnym Prowincjalstwie Urzędowaniu [doprowadzony do r. 1832 bez wymienienia autora]*. Tekst wydany. Zob. *Дневник визитатора Доминиканских монастырей Себеро-Западного края за 1821–1832 гг.*, „Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси” 1904, t. 14, s. 126–200.

<sup>26</sup> A.W. Miller, *Pierwsza porozbiorowa konspiracja...*, op. cit., s. 66, 151.

wartość źródłową, dla badaczy z różnych dziedzin, widać na przykładzie dostępnego dzięki dwukrotnej edycji *Pamiętnika*<sup>27</sup>.

Do rękopisów współtworzonych przez Ciecierskiego zaliczyć trzeba dwa kolejne tomy historii prowincji litewskiej. Pracę nad nią rozpoczęto w 1709 r., a ojciec Faustyn, z racji pełnionych funkcji i zainteresowań został jej kolejnym współautorem. W XVIII w. nad tekstem pracowali Gabriel Smiotański, Grzegorz Szymak, Damian Jurkiewicz, Kanty Bagiński, w latach 1793–1832 kontynuował ją Ciecierski, a w końcu Antoni Mieczkowski, który prowadził zapisy do 1848 r. Pierwotny tekst, znany pod tytułem *Litua. Militiae Angelico-Praedicatoriae per Magnum Ducatum Litvaniae Samogitiae Livoni Clangentia*, Ciecierski uzupełniał, korzystając z własnej wiedzy i znanych sobie dokumentów. Jednak z uwagi na chęć rozbudowania relacji o dziejach prowincji w XIX w. rozpoczął opracowanie swojego rodzaju uzupełnienia, któremu nadał tytuł: *Historia Domestica Provinciae Lithuaniae Fratrum Ordinis Praedicatorum*<sup>28</sup>. Choć nie można uznać całości za dzieło Ciecierskiego, warto i na te

<sup>27</sup> Czas zesłania był dla Ciecierskiego, człowieka gruntownie wykształconego, okazją nie tylko do ciekawych obserwacji przyrodniczych czy etnograficznych, ale też politycznych i socjologicznych. Analizował zachowania współwięźniów oraz miejscowej kadry urzędniczej, w działaniach administracji carskiej widział przejaw planowego, niszczącego naporu cywilizacyjnego. Zob. J. Rzońca, *Syberyjskie zesłanie Faustyna Ciecierskiego, przeora dominikanów w Wilnie, w świetle jego pamiętnika (relacja z drogi i pobytu)*, [w:] *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji. (XVI–XX w.)*, red. J. Rzońca, Opole 2004, s. 103–115; Idem, *Obraz Syberii (Daurii-Zabajkale) w pamiętniku zesłańca księdza Faustyna Ciecierskiego*, [w:] *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji (XVI–XX w.)*, Opole 2004, s. 117–132; Idem, *Syberyjskie zesłanie w 1797 r. przeora dominikanów w Wilnie, księdza Faustyna Ciecierskiego (na podstawie rękopisu jego pamiętnika)*, [w:] *Wilno i świat. Dzieje środowiska intelektualnego*, t. 1, pod red. E. Feliksiak i M. Lesia, Białystok 2002, s. 83–92; E. Tryjarski, *Fish, animals and herbs of Dauria as described by Rev. Father Faustyn Ciecierski*, „*Studia Turcologica Cracoviensia*” 2005, Vol. 10, s. 473–479; A. Kuczyński, *Wkład polskich podróżników do historii etnografii. „Pamiętnik” Faustyna Ciecierskiego jako źródło etnograficzne XVIII wieku*, „*Etnografia Polska*” 1971, t. 15, z. 2, s. 201–224; A. Kuczyński, *Polsko-irkucka historia*, „*Kresy Literackie*” 1994, nr 1–2, s. 32–36; *Ludy dalekie a bliskie. Antologia polskich relacji o ludach Syberii*, [wybór i koment.] A. Kuczyński, Wrocław 1989; *Polskie opisanie świata. Studia z dziejów poznania kultur ludowych i plemiennych*, [wybór i oprac.] A. Kuczyński, t. 1, Wrocław 1994; F. Ciecierski, *Tun-guzy z łuku przednio strzelają*, [w:] *Polskie opisanie świata. Studia z dziejów poznania kultur ludowych i plemiennych*, t. 1: *Azja i Afryka*, [wybór i oprac.] A. Kuczyński, Wrocław 1994; A. Мальдзіс, *Таямніцы старажытных сховішчаў*, Мінск 1974; *Географы і падарожнікі Беларусі*, Мінск 1999; E. Kajdański, *Długi cień wielkiego muru...*, op. cit., s. 127–143.

<sup>28</sup> VUB, rkps F3-135/I-II Tom 1: *Historiae Domesticae Provinciae Lithuaniae Fratrum Ordinis Praedicatorum Pras Prima. Litua Militiae Angelico-Praedicatoriae [...] seu Provincia Litvaniae S. Angelis Custodis [...] quo ad originem sui, initia, incrementum, fructus, privilegia, praesides, viros pietate, episcopalibus infulis, preadicatione, Thomistica sapientia, singulariumque donorum splendore illustr[is], conventus, fundatores, annos foundationis ecclesiarum decore, miraculosae imagines, et alia conventus concernentia, fideliter ex ipsis originalibus per [...] S[acrae] Th[eologiae] M[a]g[ist]r[um] Exp[ro]vincialem Fr[at]r[em] Gabrilem Smiotanski ad An[no]: 1706 descripta, ab anno autem 1706 ad annum 1770: per Fr[at]r[em] Gregorium Szymak STh Praesentatum, socium tunc [...] M[a]g[ist]r[um] Provincialis Fr[at]r[is] Damiani Jurkiewicz continuata. Ad hui ab An 1770: [ad annum 1791] per Fr[at]r[em] Cantium Bagiński Sac[rae] Th[eologiae] M[a]g[ist]r[um] in hoc Libro plurimum posteritati necessario aliqua aucta [ab anno 1793*

źródła spojrzeć pod kątem wartości dla poszerzenia wiedzy o dziejach szkolnictwa dominikańskiego czy szerzej kultury środowiska litewskich dominikanów.

Wymienione rękopisy stanowią podstawową historiograficzną spuściznę Ciecierskiego. Oczywiście w archiwaliach klasztorów dominikańskich z tego czasu znajdziemy zarówno jego korespondencję, jak i inne drobne, rozproszone notatki<sup>29</sup>.

Trzeba dodać, że manuskrypty Ciecierskiego, znane dziś i te, które zaginęły, podzieliły los zbiorów dokumentów i książek skasowanego w 1864 r. klasztoru poporckiego<sup>30</sup>. Była tu spora biblioteka przeznaczona dla nowicjatu dominikańskiego<sup>31</sup>. Trzeba także dodać, że w okresie kasat do Poporc przewożono zbiory z bibliotek innych klasztorów litewskiej prowincji dominikanów<sup>32</sup>. Po zamknięciu i tego klasztoru archiwalia i księgozbiór początkowo trafiły do Wileńskiej Biblioteki Publicznej, obecnie wiele z nich znajduje się w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk oraz Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Jak już wspomniano, mogą być one źródłem do badań z wielu dziedzin, przynoszą również ciekawe informacje na temat funkcjonowania tekstu w środowisku zakonnym, formowania zbiorów bibliotecznych, zarówno klasztornych, jak i szkolnych, organizacji szkolnictwa dominikańskiego. Są ewidentnym świadectwem poziomu kultury intelektualnej środowiska dominikanów prowincji litewskiej w pierwszej połowie XIX w.

Równie interesującym przekazem, choć zdecydowanie nie tak wykorzystanym jak *Pamiętnik*, jest *Dziennik wizytatora*. Diariusz prowadził Ciecierski ze

*ad annum 1832 per [...] S[acrae] Th[eologiae] D[octo]r[em] exprovincialem Fr[at]r[em] Faustinum Ciecierski et ab anno autem 1832 ad annum 1848 per [...] Antonium Mieczkowski, ultimum prioris Conventus Vilnensis Continuata et descripta. Tom 2: Historiae domesticae Provinciae Lithuaniae [...] Pars altera [ab] anno 1824 [ad annum 1831 per [...] Faustinum Ciecierski descripta et ad annum 1850 a Monacho ignoto continuata].* Rękopis obecnie uznawany w VUB za zaginiony, znany z kopii wykonanej kiedyś dla ADK. Dalej rkps Pl 16 *Litua Militiae...* oraz ADK, rkps [kopia] *Historiae Domesticae...*

<sup>29</sup> Opublikowany jest jedynie fragment korespondencji Ciecierskiego z Józefem Zawadzkim. Zob. *Korespondencja z J. Zawadzkim z roku 1809*, wyd. T. Turkowski, *Materiały do dziejów literatury i oświaty na Litwie i Rusi*, t. 1, Wilno 1935, s. 166–167.

<sup>30</sup> LMAB, rkps F43–14597 *Vilniaus konsistorijos raštas Vilniaus katedrai. Praneša, kad kraunant uždaryto Paparčių vienuolyno bibliotekos knygas, rasta paslėpti bažnytiniai daiktai (sidabriniai, rizos), kurios persiunčia į katedrą saugojimui*, 1864; F342–11945 *Vilniaus dvasinės konsistorijos raštas, kuriuo praneša, kad uždarius Paparčių dominikonų vienuolyną, drauge buvo paimtos Babinovskiui ir Kodelskiui priklausiusios knygos. Prašo peržiūrėti konfiskuotų vienuolyne knygų sąrašus ir minėtas knygas grąžinti jų savininkams*, 1865. Zob. też F318–38377 *Vilniaus metropolijos kurijos ir Lomžos vyskupijos kurijos korespondencija dėl Seinų dominikonų vienuolyno žemės nuosavybės. Yra ištrauka iš „Ciecierskio kronikos“, saugotos Vilniaus St. Batoro universiteto bibliotekoje, Rankraščių skyriuje*. 1936

<sup>31</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 296; BLAN, rkps F43–14587 *Paparčių dominikonų vienuolyno noviciato vizitacijos aktas*, 1830.

<sup>32</sup> A. Pacevičius, *Vienuolynų bibliotekos Lietuvoje 1795–1864 m. Dingęs knygos pasaulis*, Vilnius 2005, s. 82; M. Miławicki, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, vol. 1, s. 147.

zmienną intensywnością przez 11 lat, choć tylko przez pierwsze 4 jako prowincja<sup>33</sup>. Obowiązek wizytowania podległych mu klasztorów wymagał licznych podróży, które były okazją do wielu obserwacji związanych z aktualną sytuacją społeczną, ekonomiczną i polityczną Kraju Północno-Zachodniego. Oczywiście przede wszystkim *Dziennik* jest bardzo interesującym źródłem wiedzy o zarządzanej przez Ciecierskiego litewskiej prowincji dominikańskiej, obejmującej klasztory rozmieszczone na bardzo rozległych terenach dzisiejszej Litwy, Białorusi i Łotwy. Znajdziemy w nim także wiele informacji o bieżących wydarzeniach społeczno-politycznych, poziomie życia gospodarczego, mentalności środowisk, z którymi się stykał, religijności mieszkańców czy regionalnych zwyczajach i tradycjach.

Trzeba zaznaczyć, że na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego na przestrzeni kolejnych wieków istniało kilkadziesiąt klasztorów dominikańskich. Znaczący wzrost ich liczby nastąpił w XVII w., w związku z ogromnym rozwojem sieci placówek zakonnych na terenach litewsko-ruskich Rzeczypospolitej, co doprowadziło z kolei do podziału placówek dominikańskich na trzy prowincje: polską, ruską i litewską. Tą ostatnią, powstałą w 1647 r. pod wezwaniem św. Aniołów Stróżów, zarządzał Ciecierski<sup>34</sup>.

Klasztory dominikańskie przynależące do prowincji litewskiej pełniły typowe dla siebie role, były aktywnymi ośrodkami duszpasterskimi i misyjnymi<sup>35</sup>. Konwenty tworzyły ośrodki pielgrzymkowe, angażowały się również w lokalne życie społeczne, utrzymując szkoły parafialne i szpitale, udzielając kwatery lub miejsca przy okazji takich wydarzeń jak sejmy czy sejmiki. Zakonnicy pracowali jako kapelani wojskowi czy dworscy, obsługiwali też klasztory żeńskie<sup>36</sup>. Dominikanie dbali o przygotowanie własnej kadry i kształcenie zakonników, podejmowali prace

---

<sup>33</sup> W 1824 r. na tym stanowisku zastąpił go Feliks Ciecierski. Zob. J. Iwaszkiewicz, *Ciecierski Feliks (1774–1826)*, [w:] PSB, 1938 t. 4, s. 37; T. Krahel, *Ciecierski Feliks (1774–1826)*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicza, t. 3, Lublin 1979, kol. 464; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 45.

<sup>34</sup> Istotne jest, że klasztory działające na ziemiach litewskich i białoruskich przynależały do wszystkich trzech wymienionych struktur. Większość z nich została zamknięta na mocy dekretu kasacyjnego Mikołaja I w 1832 r. Zob. S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, s. 501–505. Por. S. Barącz, *Rys dziejów...*, t. 1–2; Wołyniak [J.M. Giżycki], *Wiadomości o dominikanach Prowincji Litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917; Idem, *Wykaz klasztorów dominikańskich Prowincji Ruskiej*, cz. 2, Kraków 1923.

<sup>35</sup> S. Brzozecki, *Misje ludowe dominikanów prowincji litewskiej w latach 1751–1826*, Lublin 2009; W. Koszewirski, *Dominikanie klasztorów ruskich, połowa XV–XVI wiek*, Lublin 2006.

<sup>36</sup> S. Litak, *Kościół łaciński...*, s. 82; J. Flaga, *Duszpasterstwo zakonów w Rzeczypospolitej u progu epoki Oświecenia. Służba parafiom i kapelanie dworskie*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1982 t. 25, nr 1, s. 39–57; J. Marecki, *Sanktuaria zakonne na ziemiach polskich na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Kultura intelektualna w zakonach polskich w zakonach polskich w XVII i XVIII wieku*, red. H. Łobozek, Kraków 2006, s. 25–56.



naukowe oraz utrzymywali drukarnie<sup>37</sup>. Niezwykle istotnym fragmentem pracy zakonników było także prowadzenie szkół publicznych<sup>38</sup>.

Aktywność na wszystkich tych polach jest omawiana w *Dzienniku wizytatora*. Szczególnie wiele miejsca poświęca jego autor kwestiom związanym z wewnętrznym szkolnictwem zakonnym, ale i prowadzonym przez dominikanów szkołom świeckim. Dominikanie opiekowali się na interesującym nas terenie kilkoma szkołami publicznymi, działały one w Nowogrodku, Kalwarii Żmudzkiej, Chłopieniczach, Uszacz, Mereczu, Zabiałach, Grodnie oraz Nieświeżu<sup>39</sup>. Tak w dzienniku, jak i w historii prowincji Ciecierski zwracał uwagę, że dzięki dobrym relacjom zakonu z Aleksandrem I właśnie dominikanom powierzono kilka klasztorów i szkół po skasowaniu w Cesarstwie Rosyjskim zakonu jezuitów. Kwestie związane z edukacją i szkolnictwem pojawiają się już na pierwszych kartach *Dziennika*. W 1821 r. Ciecierski podczas przejazdu przez Połock i Orszę miał okazję oglądać opuszczone budynki pojezuickie, był to dla niego widomy znak nowej polityki władzy wobec zakonów<sup>40</sup>. Wspominał o planowanym przekazaniu połockiego konwentu na potrzeby kadetów. Wizytując kolejne placówki z okazji rozpoczynającego się właśnie nowego roku szkolnego, uczestniczył w uroczystym otwarciu szkoły prowadzonej przez klasztor w Chłopieniczach i Uszacz<sup>41</sup>. W *Dzienniku* systematycznie relacjonował

<sup>37</sup> R. Świętochowski, *Szkolnictwo teologiczne dominikanów*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od Odrodzenia do Oświecenia*, cz. 2: *Teologia neoscholastyczna i jej rozwój w akademiach i szkołach zakonnych*, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1975, s. 211–285; J. Flaga, *Formacja i kształcenie duchowieństwa zakonnego w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 1998.

<sup>38</sup> W końcu XVIII w. dominikanie prowincji litewskiej prowadzili szkoły powiatowe w Mereczu, Sejnach, Wierzbołowie i Kalwarii Żmudzkiej. W latach 20. XIX w. liczba ta zwiększyła się do 9 szkół (w tym 5 przejętych po jezuitach). Znajdowały się w Uszacz i Zabiałach, a z pojezuickich w Grodnie, Kalwarii Żmudzkiej, Mereczu, Nieświeżu, Nowogrodku, Orszy i Petersburgu. Zob. też D. Beauvois, *Uniwersytet Wileński i szkolnictwo zakonne (1803–1832)*, [w:] *Francja – Polska XVIII–XIX wieku. Studia z dziejów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Skowronek, Warszawa 1983, s. 183–192; Idem, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2: *Szkoły podstawowe i średnie*, Rzym-Lublin 1991, Idem, *Wilno. Polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803–1832*, Wrocław 2010; L. Zasztowt, *Kresy 1831–1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997, s. 155–217, 373–380.

<sup>39</sup> Wołyniak [J. M. Giżycki], *Spis szkół średnich na Litwie i Rusi, zniszczonych przez rząd rosyjski*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, red. F. Koneczny, t. 1, Kraków 1918, s. 413–414; M.K., *Z Pamiętnika szkoły OO. Dominikanów w Uszacz*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, z. 1, s. 29–39; A. Wróblewski, *Personel nauczycielski szkół dominikańskich prowincji litewskiej na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Przegląd Tomistyczny” 1984, t. 1, s. 335–366; tenże, *Nauczanie w średnich szkołach dominikańskich na Litwie na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Przegląd Tomistyczny” 1987, t. 3, s. 343–370; I.B. Соркіна, *Навучальныя ўстановы каталіцкіх ордэнаў і базыльян у мястэчках Беларусі (канец XVIII – першая трэць XIX ст.)*, w: *Хрысціянства ў гістарычным лёсе беларускага народа*, ч. 2, рэд. Э.С. Ярмусік, С.В. Марозава, С.У. Сілава, Гродна 2009, s. 202–211.

<sup>40</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 127.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

różne wydarzenia szkolne, rekolekcje i modlitwy w konwiktach, egzaminy uczniów, pokazy eksperymentów, tzw. popisy uczniów oraz okazjonalne uroczystości, które stawały się dodatkową okazją do organizowania występów studentów, w tym także przedstawień teatralnych. Jesienią 1823 r., mimo złej pogody i pożaru w klasztorze słonimskim, udał się na przegląd egzaminów przeprowadzanych w szkołach kierowanych przez dominikanów. Przy ich okazji w Zabiałach oglądał przedstawienie przygotowane przez miejscowych studentów<sup>42</sup>.

Odbywana w 1823 r. wizytacja gimnazjum zabiańskiego stała się dla Ciecierskiego okazją do szerszej analizy funduszy szlacheckich wspierających kształcenie młodzieży. Pisał:

Dziś były modły całego konwiktu I.W. Szadurskiego we względzie prośnienia pomocy Boskiej w interesie tegoż siewietnika. Sam prowincyał mszą s. odprawił studenską, dzieci spiewały litanią. Konwikt, krzyżem leżąc, prosił Pana Boga. Rzecz w samej rzeczy dziwna i nierozumiana. Uniwersytet syt funduszami naywięcey utaionemi, lub mało na widok publiczności okazanemi, zakłócił rzeczzonego siewietnika o fundusz, przez Hilzenow łożony. Treści funduszu nie wyszczególniam, bo by to była rzecz obszerna, ale to nayszerzey wyrażam. 1-mo. Siewietnik Szadurski, dziedzic Oswiejski, człek cale sumienny, ogromne summy łożył na utrzymanie edukacji Białoruskiej i Inflantskiej szlachty. Ja sam jestem swiatkiem od lat 20 iego szczodrobliwości dla biednych. 2-do. Ubostwo była i jest wspierane. 3-tio. Gdyby uniwersytet był tego funduszu włodarzem, to już, i po funduszu i po edukacy dzieci Białoruskich, a wywod tego ustnie opowie. Gdyby kto żądał, Boże wesprzyj uciśnionego człeka i fundusz biednych<sup>43</sup>.

Chwalił bardzo poziom edukacji w tamtejszym kolegium:

Te dni odbywaliśmy popisy naszej młodzieży. Teologowie w swych przedmiotach odpowiadali z ukontentowaniem. Literaci zaś, czyli filozofowie, od czterech nauczycieli biorąc naukę, oraz od nauczycieli czterech języków, okazali i zdatność, i pilność, i ochotę do nauk szczegulną. Niech Bog będzie błogosławionym, który nastempnych swych sług kosciola przysposabia wczesnie do pracy i usług tegoż kosciola. Przedmioty były: fizyka, matematyka, literatura i historia, a języki: francuski, włoski, niemiecki i grecki. Hebrajski teraz się rozpocznie<sup>44</sup>.

---

<sup>42</sup> Ibidem, s. 127–128.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 144. Zob. też „W Zabiałku (wieś Wołyńce) gimnazjum odznaczało się dobrym wykładem i postępowaniem w naukach, mianowicie w języku łacińskim, co przypisać należy zamożności zakonu i utrzymaniu zdolnych nauczycieli. Uczniów było 159. Klasztor, położony we wsi, jeszcze na początku XVII wieku od jednego z rodziny Szczytów pozyskał zapis majątku, wynoszącego 3.000 dusz, z warunkiem utrzymania szkoły, przy której było uczniów 55 ubogich rodziców na koszcie hr. Hilzena i zapisie przez tegoż uczynionego. Niezależnie zaś od tego Hilzen pozostawił ogromny swój majątek Szadurskiemu, zastrzegając, aby z takowego milion rubli użytych było na cele naukowe i dobroczynne. (Co się jednak stało z tym zapisem niewiadomo). Prócz tego był tu konwikt za opłatą roczną rs. 260. Szkoła ta pod względem naukowym i karności domowej wzorowo prowadzona, głośną była w okolicy”. Zob. A. Bossakiewicz, *Rys oświaty i funduszy edukacyjnych w Polsce*, Kraków 1886, s. 47–48.

<sup>44</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 144.

Wizytacje podległych mu placówek były także okazją do rozmów z miejscowymi decydentami, jak w Grodnie, gdzie spotykał się z gubernatorem i wicegubernatorem<sup>45</sup> oraz honorowym „dozorcą szkoły powiatowej” Ignacym Lachnickim<sup>46</sup>.

Trzeba dodać, że szkoły powiatowe, które prowadzili dominikanie na tych terenach, wizytowane były również ze strony władz uniwersyteckich, czasem zdarzały się w tym samym czasie, jak w przypadku wizytacji w Grodnie<sup>47</sup>. Wszelkie decyzje władzy zakonnej musiały respektować zalecenia przedstawicieli odpowiedniego okręgu szkolnego. W przypadku zaś prowadzonych parafii, a w związku z tym i podległych im szkół, dominikanie, jak i inne zakony, uwzględniać musiały decyzje miejscowych władz diecezjalnych. O takich parafialnych szkołach niestety znajdziemy w omawianych rękopisach niewiele wiadomości, jedynie raz, w przypadku klasztoru w Choroszczy, pojawiła się informacja, że jest tu szkoła parafialna „porządna i karna”<sup>48</sup>.

Jako prowincjał odpowiedzialny także za prowadzone przez dominikanów szkoły publiczne pozostawał w stałym kontakcie z władzami edukacyjnymi. Spotykał się z Adamem Jerzym Czartoryskim, kuratorem wileńskiego okręgu naukowego, a zarazem zwierzchnikiem Uniwersytetu. Relacjonując rozmowę odbytą z „opiekunem uniwersytetu i nauk” zapisał:

Pan młody, grzeczny, lecz z pretensjami niepotrzebnymi, tak, na przykład, żąda, aby nasze niższe klasy w Nowogrodzku zakonnicy uczyli, a wyższe akademicy. Co za sprzeczność! Jaki stosunek synów Boga z dziećmi Beliala! Na to się zgodzić nie mogłem, nie mogę, ani chcę, ani potrzeba<sup>49</sup>.

Funkcjonowanie szkół powiatowych prowadzonych przez zakon było powodem spotkań Ciecierskiego z kolejnymi rektorami Uniwersytetu Wileńskiego, Józefem Twardowskim i Wacławem Pelikanem. Jednak poza tymi formalnymi sprawami interesowały go wszelkie wiadomości dotyczące „akademików” i polityki władz wobec Uniwersytetu, zwłaszcza w kontekście „obwinionych o związki promienistów lub filaretów”<sup>50</sup>. Obserwując niekorzystne zmiany w szkolnictwie, przewidywał nie tylko problemy placówek prowadzonych przez zakony, ale i likwidację „Akademij Litewskiej”<sup>51</sup>. Wielokrotnie także wskazywał na coraz trudniejszą sytuację zakonów w Imperium Rosyjskim oraz politykę innych krajów europejskich prowadzącą *de facto* do zagarnięcia majątku kościelnego i likwidacji zakonów<sup>52</sup>.

---

<sup>45</sup> W omawianym czasie funkcje te pełnili: Kazimierz Grabowski, gubernator grodzieński w latach 1819–1825, Maksymowicz Konstantyn, wicegubernator grodzieński w latach 1819–1826.

<sup>46</sup> Ignacy Lachnicki (†1830), pisarz, stolnik, łowczy Wiłkomierza, pułkownik wojska litewskiego, radca stanu i członek Warszawskiego Królewskiego Towarzystwa Rolniczego.

<sup>47</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 148.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 132.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 152.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 172.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 175, 180–181.

Notował różne decyzje władzy kościelnej i świeckiej, które mogły mieć wpływ na funkcjonowanie klasztorów i prowadzonych przez nich placówek. W 1825 r. zapisał na przykład:

Gazeta uwiadamia, że szkoły gubernij Mohilewskiej i Witepskiej należeć mają do Uniwersytetu Petersburskiego, a tak nowy plan uczenia odbiorą nasze szkoły Zabalska, Orszańska i Uszacka. Będzie to nowa bieda<sup>53</sup>.

A w 1828 r. zanotował:

W Bielej Rusi odmieniają szkoły: w Orszy będzie powiatowa szkoła ze świeckich nauczycieli złożona, duchownych nie potrzebuia; toż z Mścisławia XX. Bernardynow ze szkół rugują; toż bazylianow z Witepska; toż z Uszackich szkół Dominiknaow; a w Leplu ma być powiatowa szkoła, i z Krasławia XX. Misjonarzow, a w Dyneburgu ma być powiatowa szkoła<sup>54</sup>.

Podczas kolejnych wyjazdów wizytacyjnych Ciecierski odwiedził klasztor w Grodnie:

mimojazdem... dla oglądania biblioteki i gabinetu; jest w pięknym porządku wszystko. [...] Stan Grodzieńskiego klasztoru co do ekonomiki, kościoła i nabożeństwa, szkoły, uczenia, skromności i pilności osob zakonnych jest nie naganny, owszem wiele artykułów pochwalić można<sup>55</sup>.

Chwalił miejscowych zakonników, odbyty właśnie przez młodzież egzamin z filozofii, a zwłaszcza osiągnięcia edukacyjne księdza Karola Czaplica. Podczas pobytu w Grodnie Ciecierski wiele uwagi poświęcił miejscowej bibliotece i gabinetom szkolnym. O jej organizacji i zasługach w tej mierze Dominika Siwickiego pisał również w historii swojej prowincji<sup>56</sup>. Ponieważ, jak zapisał: „Numismatyka [...] ieszcze do końca nie zarejestrowana i tu pracy potrzeba”, opiekę nad kolekcją powierzył ojcu Bartoszewiczowi, który „przez wprowadzony porządek w bibliotece i gabinecie zasłużył na zaufanie”<sup>57</sup>. Wiadomo, że klasztor grodzieński słynął zarówno z wspomnianego gabinetu, jak pisano „muzeum fizycznego, chemicznego i historii naturalnej” oraz wzbogaconej z czasem znacznie kolekcji numizmatów. Z kart *Dziennika* wynika jednak, że nie wszyscy zakonnicy jednakowo dbali o te wspólne dobra. Ciecierski, narzekając na brak karności zakonnej czy inne zaniedbania współbraci, wspominał:

W Żołudku mieszka teraz dezertier z zakonu proboszczem X. Szukiewicz, człek winny zakonowi wiele, ale nie wdzięczny. Skrzywdził prowincją i gabinet fizyczny Grodzieński<sup>58</sup>.

---

<sup>53</sup> Ibidem, s. 157.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 175–176.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 136.

<sup>56</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 127–128].

<sup>57</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 136.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 149. Najprawdopodobniej u karmelitów trzewickowych w Żołudku.

Interesował go również rozwój studiów zakonnych, podczas kolejnych wizytacji nie tylko oceniał stan klasztornych folwarków, ale i funkcjonowanie nowicjatu oraz rozwój studium generalnego w Wilnie. Przyglądał się też niższym kursom prowadzonym w poszczególnych konwentach, jak na przykład w Agłonie, gdzie docenił rozwój kursu filozoficznego<sup>59</sup>. Czynił także liczne uwagi o zbiorach bibliotecznych gromadzonych w dominikańskich klasztorach. Dotyczyły zarówno zbiorów szkolnych, świeckich i zakonnych, jak też bibliotek w poszczególnych konwentach. Jak się okazuje, znał dobrze ich zawartość, decydował więc, co i do jakiego klasztoru należy zakupić lub wypożyczyć. W 1823 r. podczas wizytowania konwentu w Orszy zanotował:

Rewidowałem bibliotekę. Jest wiele ksiąg ważnych. Do studium Agłonskiego posłałem dwa tomy expozytorow, 3 tomy Grawesona history i tom 1 Melchioris Canni, sam tym czasem zarewersowałem, ale Agołonski przeor rewers dać powinien<sup>60</sup>.

Decydował również o rozdysponowaniu wydanych właśnie i zakupionych ksiąg, jak w przypadku edycji kazań kanonika mińskiego Józefa Snarskiego:

Rozesłane do bibliotek kazania pogrzebowe x. Snarskiego, miane na pogrzebie s.p. Andrzeja Pohoskiego, sędziego Wiłkomirskiego<sup>61</sup>.

Czasem podejmował wręcz cenzorskie decyzje, zapisał na przykład: „Książkę, zółcią pisaną, *Les crimes des Papes* spalić kazałem”<sup>62</sup>.

Dbłość Ciecierskiego o zasób zbiorów dominikańskich jest widoczna również przy okazji gromadzenia bibliotek i porządkowania różnych manuskryptów zakonnych, wymiany zbiorów pomiędzy konwentami. W kolejnych tygodniach ciągłych wyjazdów Ciecierski zajmował się m.in. schedami po zmarłych zakonnikach, zwłaszcza bibliotecznymi. Na przykład pozwolił

[...] zamienić Biblią po śmierci x. Wersa na dwie Biblie stare – łacińską i grecką, pierwsza drukowana w roku 1533. Biblia Radziwiłłowska drukowana w Brześciu w roku 1563 jest w bibliotece Zabalskiej<sup>63</sup>.

Do zbiorów klasztornych włączano wszelkie autografy dominikanów własnej prowincji, stosowne notatki o tym wpisując również do jej kroniki. Ciecierski pisał więc:

---

<sup>59</sup> Ibidem, s. 127.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 143. Mowa o edycjach dzieł dominikanów, pierwszy tekst to *Historia ecclesiastica*, popularne kompendium, którego autorem był Ignace Hiacynthe Amat de Gravesona (†1733), drugi zaś nieokreślone wydanie autorstwa Melchiora Cano (†1560).

<sup>61</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 162.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 128. Chodzi o wydaną w 1792 r. w Paryżu książkę *Les crimes des Papes depuis St. Pierre jusq' à Pie VI*, której autorem był pisarz i polityk francuski Louis de Lavicomterie de Saint-Samson (†1809).

<sup>63</sup> Ibidem, s. 128.

W manuskryptach dostał się rękopis i x. naszego Frąckiewicza, kaznodziey Petersburskiego, włoskiego, w dwunastu językach i x. prowincjałowi, któren do składu prowincji oddaje się<sup>64</sup>.

W 1824 r. jego zainteresowanie wzbudziła kwestia rozdysponowania rzeczy po zmarłym w klasztorze dominikanów w Petersburgu „Jozefie Tomaszewiczu, kaznodziey i nauczycielu francuskim”. Wyjaśniał, dlaczego zdecydował się na przewiezienie księgozbioru do klasztoru wileńskiego, anulowanie części zamówień u zaopatrujących go przez lata księgarzy, a w końcu spłatę długów zmarłego:

Biedak przez swą nieekonomikę, wpadł w długi, procz oddanych księgarzom ksiąg na powrot; prowincya zapłaciła do 3000 rubli assygn[aty] długu. Księgi te są to małym zaspokojeniem tak wielkiego długu. Biedak [...] myślił, że mu familia pomoże, a familia może by i księgi wydarła, jeśli by oney pozwolono<sup>65</sup>.

Do klasztoru wileńskiego przewieziono z Petersburga nie tylko książki i inne należące do Tomaszewicza rzeczy, ale i cztery mahoniowe szafy służące do przechowywania księgozbioru<sup>66</sup>.

Jako prowincjał bardzo często brał udział w egzaminach szkolnych kleryków<sup>67</sup> i przeprowadzał liczne promocje doktorskie:

Doktorowałem oycow Macieja Magnuszewskiego, przeora Werkowskiego, i oycą Dominika Załęskiego, jeneralnego prowincy prokuratora. Oba piękne mowy mieli. Pierwszy swoją okraszył pięknymi wyjątkami z Pisma Świętego<sup>68</sup>.

Dzięki jego notatkom poznajemy również inne zwyczaje zakonne związane z obecnością tekstu w klasztorze. Okazuje się, że powszechne w tym czasie było nadal „czytanie w publicznym refektarzu (posiłkowiu) dziejów kapituły”<sup>69</sup>, a nawet głoszenie kazań. Szczególnie doceniał ćwiczenia kaznodziejskie w obcych językach, w Wilnie wygłaszano je na przykład w języku niemieckim i włoskim<sup>70</sup>.

Czasem zajmowała go nie tyle bieżąca sytuacja danego klasztoru, co różne wątki historyczne z nim związane. Zwracał uwagę na zachowanie wszelkich dawnych pamiątek, zwłaszcza takich, które świadczyły o miejscowym kulcie, rejestrował interesujące go zabytki historyczne, jak wskazują zachowane informacje, umiał też zadbać o ich przetrwanie. Przy okazji wizytacji klasztoru w Ostrownej w *Dzienniku* opisał na przykład losy miejscowego cudownego wizerunku Matki Bożej:

---

<sup>64</sup> Ibidem, s. 160.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 153.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 153.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 148.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 168.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 169.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 145–146.

Początkowy obraz jest wzięty z Białej, miasta, z kościoła Białowierców zwanego (ja rozumiem, że ta Biała, jest Białogrod w Moskwie) z refektarza przez P. Piotra Wolnara, budowniczego Smolenskiego, potem oddany dominikanom smoleńskim, następnie Raymund Rachutowski, przeor Ostrowiański, wyprosił go do swego kościoła i klasztoru Ostrowny. Po spaleniu złością ludzką kościoła i klasztoru Ostrowny, dokąd był uroczystość wprowadzony przy licznie zebranych ludu; niósł obraz Samuel Starosielski, wielki i pierwszy urzędnik, któren i dom swym cudu doswiadczył, albowiem żona jego długimi rodzenia bolami scisniona w samą porę przyniesienia do kościoła obrazu powiła bez przykrości syna, który potem służył się na wojnach. Rzeczony obraz roku 1634 wieziony był do Lwowa z powodu wojny; tam cuda liczne się zdarzały.

Informacje te, powtórzone w *Litua Militiae*<sup>71</sup>, są bardzo istotne, jeśli chodzi o poznanie dziejów mylonych w literaturze wizerunków z kościołów dominikańskich w Ostrowcu i Ostrownej<sup>72</sup>. Ciecierski uzupełnił zapisy historyczne w aktach prowincji, zadbał również o zachowanie dawnych dokumentów dotyczących kultu obrazu:

Protokół cudów jest w części rekognoskowany. Cuda te spisane są w dwóch księgach, które oparwić i do archiwu zanieść kazałem. Z niedbalstwa ludzi i długością czasu księgi mocno nadpsute<sup>73</sup>.

Dzisiaj uratowany dzięki interwencji przełożonego rękopis jest jednym z wielu dokumentów do dziejów i rozwoju kultu tego wizerunku<sup>74</sup>.

Notował czasem coś z bieżącej, własnej lektury:

Do history Litewskiej z Frizego. Roku 1578, xiążę Ierzy Radziwiłł, biskup Wilenski, syn Radziwiłła Czarnego, a brat Sierotki Radziwiłła, dał 5000 na wykupienie ksiąg Aryan-skich, Luterskich, Ewangelickich etc. szczególnie Biblii, w Brześciu drukowaney, a Radziwiłłowi Czarnemu dedykowaney, w ktorey przedmowa jadowita przeciw katolikom ułożona była. Drukarnia Socynianow w Wilnie z rozkazu tegoż biskupa zniszczona była

<sup>71</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae*..., s. 116.

<sup>72</sup> Obraz z Ostrowna jest łączony z wizerunkiem czortkowskim, który obecnie znajduje się w kościele św. Jacka w Warszawie. Zob. S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 359–360; S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891, s. 205; Wołyniak [J.M. Gizycki], *Wiadomości o dominikanach...*, cz. 1, s. 144–152. Zob. też ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae*..., s. 233–234, 335–337; VUB, rkps F5-F-32435 *Kwiat Polny Lilii Konwalii Rożą ozdobiony...Obraz Najswiętszej Bogarodzicy Panny Maryi w Polu Ostrownieńskim OO. Dominikanow Cudami Wsławiony*, [XVIII w.]

<sup>73</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 142.

<sup>74</sup> VUB, rkps F4-19097 (A-342) *Ta Księga starodawna Zawieraięca Cuda Matki Najswiętszej MARYI Panny w Obrazie Ostrowiskim w Kosciele naszym XX: Dominikanow od lat poprzednieych wielu, gdy była w zaniedbanu i rozsypana w swym Pismie Cząstkami. Za wolą i przy[zwo]leniem Zwierzchości w osobie [...] Fausta Ciecierskiego S.T. i O. Prawa Doktora Prowincjała naszej Prowincyi [...] Staro Litewskiej. Na nową te Pisma, i wszystkie Karty Onego iak było można pozbiera[a]wszy, okleiwszy, i ponumerowawszy w iedno [...] Księgę zebrano i oprawiono, za Przełożęństwa [...] Leona Pieczony [?] S.T. dra. Generalnego Praedykatora Orszan[skiego] Przeora Rok 1. Ostrowenskiego. Roku Panskiego 1823 [...], 1643–1712.*

i spalona, jak świadczy Daniel Hoffman in Comentatione de typographis in regno Poloniae. Typograff zwał się Daniel z Łenczycy, który piewrwey drukarzem w Pinczowie, Zaslawiu, Lesciu [!], Neswizu. Księgi dissidentow rzeczonych uroczyście były palone w Wilnie<sup>75</sup>.

Na kartach *Dziennika* pojawiają się także notatki wskazujące, że był często konsultantem w różnych kwestiach, zwłaszcza historycznych. Kiedy podczas remontu w budynku nowicjatu pojezuickiego w Wilnie odnaleziono ciało jakiegoś biskupa, Ciecierski pomagał w identyfikacji (chodziło o Tomasza Ujejskiego biskupa kijowskiego<sup>76</sup>), a nawet służył źródłami i wskazywał literaturę<sup>77</sup>. Znał zresztą nie tylko księgozbiory klasztorów własnej prowincji, notatki wskazują, że orientował się równie dobrze w zbiorach okolicznej szlachty i znanych sobie osób<sup>78</sup>.

Jak wspomniano, spuścizna historiograficzna Ciecierskiego to także fragmenty tekstów *Litua. Militiae Angelico-Praedicatoriae* i *Historia Domestica* pisanych, zgodnie z przyjętym modelem historiografii zakonnej, jako kronika dziejów zakonu dominikańskiego na ziemiach litewskich i białoruskich. Ciecierski pracowicie uzupełniał opracowane przez poprzedników opisy poszczególnych placówek, podając informacje o losach kościoła czy klasztoru. Wiele uwagi poświęcał, co dla niego specyficzne, dopełnianiu danych personalnych, zarówno benefaktorów poszczególnych klasztorów, jak i zakonników związanych z omawianymi miejscami. Wyraźnie podkreślał też znaczenie prowadzonych w konwentach szkół zakonnych lub publicznych. Ze szczególnego traktowania edukacji był zresztą znany jako zarządzający prowincją<sup>79</sup>. Omawiając wybrane postaci, kładł nacisk na dorobek twórczy, pozostawione rękopisy czy wydane książki oraz zasługi dla edukacji<sup>80</sup>. Niezwykle cenny jest zapis dotyczący Dominika Siwickiego (†po 1791), dominikanina grodzieńskiego i choroskiego<sup>81</sup>, znanego przede wszystkim jako bibliofil. Według Ciecierskiego ten „literarum literatorumve amator” był nie tylko znaczącym fundatorem biblioteki

<sup>75</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 146. Christian Gottlieb Friese (Fryze, †1795) był historykiem, publicystą i tłumaczem, bronił praw dysydentów, sam pełnił funkcję prezesa konsystorza ewangelicko-augsburskiego. Wydał „Journal litteraire de Pologne” w 1754 r. oraz „Kirchengeschichte des Königreichs Polen vom Ursprunge der christlichen Religion in diesem Reiche...” w 1786 r.

<sup>76</sup> Tomasz Ujejski (†1689), sekretarz królewski i kanonik płocki i warmiński, kustosz gnieźnieński. Od 1656 był ordynariuszem kijowskim, nie rezydował w diecezji z powodu wojny z Rosją. Sufragan warmiński w latach 1658–1677. W 1677 wstąpił do zakonu jezuitów. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 214.

<sup>77</sup> Wspominał, że życiorys Ujejskiego znaleźć można w dominikańskiej „bibliotece Szumskiej oraz w żywotach ss. Polaków, przez xx. Reformatow wydanych”. Zob. *Dziennik wizytatora...*, s. 159.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>79</sup> A. Wróblewski, *Nauczanie w średnich szkołach dominikańskich na Litwie na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Przegląd Tomistyczny” 1987, t. 3, s. 352; J. Brodniewicz, „Byłym najniespokojniejszym...”, s. 554.

<sup>80</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 125–133

<sup>81</sup> Wymieniany jako 61 przeor placówki, najprawdopodobniej w latach 1790–1791.



klasztora w Grodnie, ale i twórcą „Musaei Phisici ac Chemicus et Historiae naturalis, ac Collectioni Numismatum...”. Gabinety naukowe, będące typowym dość narzędziem dydaktyki oświeceniowej, dominanie przejęli po jezuitach. Rozwinęli je dzięki zaangażowaniu Alojzego Korzeniowskiego<sup>82</sup> oraz Jana Styrpejki<sup>83</sup>, którzy zajmowali się nimi, opiekowali<sup>84</sup>. Szczególnie znany był gabinet grodzieński<sup>85</sup>. Wiadomo, że kolejni prowincjałowie, w tym także sam Ciecierski, dbali o zakupy na jego potrzeby<sup>86</sup>. Na utrzymanie „gabinetu machin fizycznych” szkoła otrzymała dom w powiecie grodzieńskim, tzw. Ciecierówkę, zapewne z zapisu jednego z braci Ciecierskich<sup>87</sup>.

Wielokrotnie chwalono także bogatą, miejscową bibliotekę klaszorną oraz szkolną (tę ostatnią, skromną raczej, przynajmniej w części przejętą po jezuitach w 1797 r.)<sup>88</sup>. Z oboma tym księgozbiorami, często niestety mylonymi w literaturze, łączy się nazwisko Dominika Siwickiego. Przypisuje się mu nawet fundację tego księgozbioru w 1762 r. Początki organizacji biblioteki klasztoru grodzieńskiego należy jednak wiązać z zapisem Hilariona Zygmunta Piskowskiego<sup>89</sup> oraz Hilarego

---

<sup>82</sup> A. Korzeniowski złożył śluby w 1872 r., doktor teologii, nauczyciel fizyki, a zarazem prefekt biblioteki i gabinetu naukowego w Grodnie, kaznodzieja. W Warszawie wydrukował Kazania w latach 1824–1825, tłumaczył też *Fizykę* R.J. Hauy, którą wydał dwukrotnie, w 1802 i 1806 r. Zob. S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 184; A. Wróblewski, *Personel nauczycielski...*, s. 362–363.

<sup>83</sup> J. Styrpejko był nauczycielem wymowy i fizyki w szkole w Mereczu, przez pewien czas także przeorem w Jelnej. Wydał w Petersburgu nieznanne dziś *Nauki missyjne*, a w Wilnie tablice genealogiczne. Zob. A. Wróblewski, *Personel nauczycielski...*, s. 360–362.

<sup>84</sup> Zob. S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 345; A. Wróblewski, *Nauczanie w średnich szkołach...*, s. 350–351.

<sup>85</sup> W Grodnie pracował znany jezuicki matematyk i inżynier Franciszek Narwojsz (†1819), który organizował tu obserwatorium astronomiczne, brał udział w pracach nad oczyszczaniem i usplawnianiem Niemna. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzenień, Kraków 2004, s. 452.

<sup>86</sup> A. Wróblewski, *Personel nauczycielski...*, s. 358–360; tenże, *Nauczanie w średnich szkołach...*, s. 352; J. Brodniewicz, „Byłbym najniespokojniejszym...”, s. 554.

<sup>87</sup> J. Jodkowski, *Gimnazjum po-dominikańskie w Grodnie*, Grodno, 1924, s. 24.

<sup>88</sup> J. Leleweł, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1926, s. 156; F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875, s. 16; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa djecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912, s. 323, 527; E. Орловский, *Исторический очерк Гродненской гимназии*, Гродно, 1901, s. 5; J. Jodkowski, *Gimnazjum...*, s. 19, 23, 34; E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, Warszawa–Kraków 1926, s. 113–114; M. Brensztejn, *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832-go*, Wilno 1922, s. 8–9; S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 345; A. Wróblewski, *Nauczanie w średnich szkołach...*, s. 349–353; B. Шоцік, *Гісторыя і лёс бібліятэкі бібліятэкі кляштара дамініканцаў у Гародні*, „Гістарычны альманах” 2002, s. 228–235; M. Miławicki, *Inwentarze i spisy...*, s. 145–147.

<sup>89</sup> H.Z. Piskowski, *Zywoty [...] Braci y Siostr Zakonu Kaznodziejskiego*, w Wilnie 1760. Zob. też S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 227.

Pomiana (†1762)<sup>90</sup>, którzy to „magistrowie xiąg własnych w liczbie 600, różnych autorów, konwentowi Grodzieńskiemu przekazali”<sup>91</sup>. Niewątpliwie miał Siwicki opinię bibliofila już u współczesnych, na pewno także swoje zbiory przekazał klasztorowi w Grodnie. Podobnie jak poprzednicy gromadzony zbiór oznaczał ekslibrisem, zamówionym u znanego wileńskiego sztycharza, Franciszka Balcewicza<sup>92</sup>. Siwicki gromadził nie tylko książki interesujące go ze względu na tematykę, ale również typowo bibliofilskie rarytasy, jak na przykład cymelia z kolekcji Zygmunta Augusta. W jego zbiorze znalazł się druk *Procopii Gazaei sophistae Commentarii in octateuchum* z byłej biblioteki królewskiej<sup>93</sup>. Siwicki zgromadził bogatą kolekcję, która podzieliła los innych bibliotek po skasowanych w XIX w. na tych ziemiach klasztorach<sup>94</sup>.

Miał według Ciecierskiego talent inżynierski i konstruował różne użyteczne maszyny. Według jego pomysłu skonstruowano „lectum pro comoditate infirmorum”, które ułatwiało poruszanie niesprawnych, leżących chorych. Kontynuatorami jego technicznych zainteresowań byli grodzieńscy wychowankowie Kornel Woycewicz oraz Hieronim Sikorski, ten ostatni później skonstruował wodociąg w Poporciach. Jak zapisał Ciecierski, liczne eksperymenty fizyczne przeprowadzane przez Siwickiego zostały nagrodzone przez Stanisława Augusta medalem

<sup>90</sup> H. Pomian, *Majestas Augusta Serenissimi Poloniarum Regis Augusti III...*, Vilnae 1750. Zob. też S. Barącz, *Rys dziejów zakonu...*, t. 2, s. 232.

<sup>91</sup> *Rękopism X. Bagińskiego dominikanina prowincyi litewskiej (1747-1784 r.)*, wyd. E. Tyszkiewicz, Wilno 1854, s. 35. Ekslibrisy dla H. Pomiana i H.Z. Piskowskiego wykonał znany sztycharz wileński Franciszek Bacewicz. Zob. W. Wittyg, *Ex-librisy bibliotek polskich*, cz. 1, s. 54, cz. 2, 147.

<sup>92</sup> „O[r]dinis P[raedicatorum] Prov[inciae] Litv[anae] FR[ater] Dominicus Siwicki”. Zob. W. Wittyg, *Ex-librisy bibliotek polskich*, cz. 1, Warszawa 1903, s. 54; cz. 2, Warszawa 1907, s. 147; V. Kisarauskas, *Lietuvos knygos ženklai 1518-1918, monografija*, Vilnius, 1984, s. 490-493. Balcewicz pracował w latach ok. 1748-1760, jest uznawany za autora ekslibrisu biblioteki dominikańskiego klasztoru w Grodnie. Zob. K. Reychman, *Twórcy ex-librisów polskich [Franciszek Wacław Balcewicz, Kajetan Wincenty Kielisiński, Jan Fryderyk Mylius]*, Warszawa 1924, s. 2-3; E. Łomnicka-Żakowska, *Grafika polska XVIII wieku. Rytownicy polscy i w Polsce działający*, Warszawa 2008, s. 27-30.

<sup>93</sup> *Procopii Gazaei sophistae Commentarii in octateuchum, hoc est, in priores octo Veteris Testamenti libros*, Tigvri 1555. Edycja ze zbiorów jezuitów wileńskich trafiła do Siwickiego. Zob. M. Brensztejn, *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie...*, s. 8-9; A. Kawecka-Gryczowa, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław 1988, s. 82.

<sup>94</sup> Jego kolekcja tylko częściowo pozostała w Grodnie, ogromna partia książek znalazła się w zbiorach Wileńskiej Biblioteki Publicznej. Stąd wyprzedawane głównie jako dublety trafiły do wielu innych bibliotek. Jak wskazują fragmentaryczne badania proveniencyjne, dziś znajdują się w kilku krajach. Na przykład w zbiorach Muzeum Historycznego w Grodnie wśród najstarszych edycji zarejestrowano 28 książek ze zbioru Siwickiego. Zob. *Каталог выдання XV-XVI стагоддзя. З фонду Гродзенкага Дзяржаўнага Гісторыка-археалагічнага Музея*, Слонім 2003. W Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego zaś znajduje się 20 inkunabułów oraz 75 paleotypów. Zob. N. Feigelmanas, *Lietuvos inkunabulai*. Vilnius, 1975; *Vilniaus Universiteto Bibliotekos paleotipai. Katalogas*, sud. N. Feigelmanas, I. Daugirdaitė, P. Račius, Vilnius 2003.

„Merentibus”, który był potem przechowany w zbiorach numizmatycznych grodzieńskiego muzeum<sup>95</sup>.

Warto także wspomnieć, że wśród informacji biograficznych umieścił również Ciecierski wiadomości o dominikanach wywodzących się z jego rodziny. Wspominał Michała Ciecierskiego (†1797), prefekta szkoły w Zabiałach, który „concinavit rudimenta eloquentiae, variaque Poetica scripta in manuscript reliquit”<sup>96</sup>. Zdecydowanie więcej uwagi poświęcił swojemu młodszemu bratu Feliksowi (†1826), zwłaszcza w drugim tomie cytowanej historii<sup>97</sup>.

Chęć rozbudowania pewnych partii historii zakonu własnej prowincji skłoniła z czasem Ciecierskiego do stworzenia kolejnego tomu tego dzieła, któremu nadał tytuł: *Historiae Domesticae Provinciae Lithuanae Fratrum Ordinis Praedicatorum Pars altera. Anno 1824*<sup>98</sup>. W tekście tym starał się przedstawić „modernus status et situs Provinciae”, ale odwołał się również szerzej do dziejów tych terenów, korzystając zapewne z własnych ustaleń dokonanych przy okazji opracowania własnej, niezachowanej pracy *Dzieje Litwy*<sup>99</sup>. Prócz jej struktury, dziejów poszczególnych placówek, zaplanował opracowanie studiów zakonnych, szkół świeckich oraz misji prowadzonych przez dominikanów<sup>100</sup>. W kronice znalazły się też typowe dla takich dokumentów opracowania zasług zakonników prowincji oraz „manuscripta et libri studentorum”<sup>101</sup>. W tomie tym warto również zwrócić uwagę na zapisy o pracach „sub nomine Geographia Mathematica” Piotra Frąckiewicza, kazania Alojzego Korzeniowskiego oraz spis grodzieńskiej kolekcji numizmatycznej wykonany przez Dominika Sutkiewicza, fizyczne oraz historyczne prace Feliksa Ciecierskiego, tłumaczenia Justusa Pietraszewskiego<sup>102</sup>. Pisząc o bracie Feliksie, prowincjale od 1824 r., zwrócił uwagę nie tylko na jego „manuscripta”<sup>103</sup>, ale przede wszystkim na osobiste kontakty z cesarzem Aleksandrem I. Wedle relacji, Feliks, administrując prowincją dominikańską, spotykał się z carem kilka razy, rozmawiał z nim o sytuacji Kościoła

<sup>95</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 127–128.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 138. Autorzy białoruscy pisząc o szkole w Zabiałach kładą nacisk na fakt, że w sztukach przygotowywanych przez teatr szkolny wprowadzano zwroty w języku białoruskim. Zob. też A. Мальдзіс, *На скрыжаванні славянских традыцый: Літаратура Беларусі пераходнага перыяду: другая палавіна XVII–XVIII ст.*, Мінск 1980, s. 320–334; Рэлігія і царква на Беларусі. Энцыкл. даведнік, Мінск 2001, s. 115; J. Brodniewicz, *„Byłbym najniepokojniejszym...”, s. 520.*

<sup>97</sup> Ibidem, s.137.

<sup>98</sup> Tłumaczy kontynuację, s. [III].

<sup>99</sup> J. Brodniewicz, *„Byłbym najniepokojniejszym...”, s. 557.*

<sup>100</sup> ADK, rkps [kopia] *Historiae Domesticae...*, s. 137; „Fratres celebriores in Provincia”, s. 166 „Fratres, qui pie decesserunt”.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 200–229.

<sup>102</sup> Ibidem, s. 200–201. Feliks Ciecierski wydał traktat o retoryce i poezji oraz podręcznik fizyki eksperymentalnej *Elementorum physicae experimentalis* (Grodno 1807, 1808).

<sup>103</sup> Ibidem, s. 169, 201.

katolickiego oraz klasztorów dominikańskich w zaborze rosyjskim<sup>104</sup>. Od 1815 r. dominikanie prowadzili placówkę w Petersburgu.

Niezależnie od tego, że sam Ciecierski zdecydowanie źle oceniał działania władz rosyjskich w odniesieniu do Kościoła rzymskokatolickiego, szanował jednak cara, którego decyzja skróciła jego zesłanie. Jego śmierć, w ocenie dominikanina, mogła przynieść zmiany jedynie na gorsze. Poza polityką władz świeckich często analizował zmiany dotyczące funkcjonowania Kościoła łacińskiego. W swoich tekstach Ciecierski często dawał upust opiniom na temat własnego środowiska. Pisał:

Stan zakonny u świata wzgardzony, u siebie rozwolniony, z karbow wyszły, wart szczególnego zastanowienia się<sup>105</sup>.

Stany zakonne dziś mocno roztrzępane. Iuż ja bernardynów i franciszkanów nie pozna-je. A cóż dopiero o naszych, o świeckich księżach? Duch zepsucia stał się ogulnym. U nas defekta są zakonności, w pobożności, w słubach, w pracy i postudze bliźnim; defekta w naukach, theologii, języku łacińskim; defekta w przywiązaniu do zakonności. Duch świata mocno się rozgościł<sup>106</sup>.

Przyczyny obniżania się poziomu duchowości młodszych pokoleń widział nie tylko w edukacji i wychowaniu zakonnym, ale szerzej, w widocznej laicyzacji społeczeństwa oraz powiązaniem z nią zeświecczeniu instytucji religijnych, obniżaniu się poziomu religijności wielu środowisk.

W kontekście edukacji młodzieży pisał często o złych wpływach i pochopnym wciąganiu jej w rozgrywki polityczne:

Tegoz czasu młodzież akademicka popisała po scianach szkoły i kościoła; Wiwat konstytucya 3 Maja; etc. i inne głupstwa dzieci porobiły. Dziś śledstwo, słychać nawet, że kilku nauczycieli aresztowano<sup>107</sup>.

Narzekał:

Nieszczęśliwa młodzież sprowadza rządową baczność na Litwie. Zarazili massonowie te młode latorośli, przysposabiali onych do bezrządu, do zbrodni<sup>108</sup>.

Kiedyś sam zesłaniec polityczny, w chwili wybuchu powstania listopadowego siedemdziesięcioletek, nie pochwałał ani politycznego zaangażowania, ani aktywnego uczestnictwa w walce „ludzi zapalonych, młodych, niedoświadczonych, i oni już wojownikami!”<sup>109</sup>. Z zapisanych fragmentów wynika, że nie widział realnej szansy

<sup>104</sup> ADK, rkps Pl 16 *Litua Militiae...*, s. 381–387.

<sup>105</sup> *Dziennik wizytatora...*, s. 138.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 149.

<sup>109</sup> W końcu 1830 r. zanotował: „Pułki na złamaną szyję pędzą ku Nimnowi, ale my nic nie wiemy, co się dzieje w świecie”, [...] „Boleścią serca ściśniony nie miałem ani ochoty, ani zdatności do pisania. Od Novembra rozpoczęło się powstanie w Warszawie. Publiczne gazety

jego powodzenia, żałował poświęcenia, z pewnym pobłażaniem patrzył na zapał młodości.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że wartość prac *stricte* historycznych, wspomnień oraz dzienników Faustyna Ciecierskiego jest ogromna i nadal jeszcze nie wykorzystana. Poza szerzej znanym *Pamiętnikiem* dysponujemy bogatym materiałem źródłowym, ważnym dla badań dziejów placówek dominikańskich na omawianych terenach, ale też szerzej historii ziem litewsko-białoruskich u schyłku XVIII i w pierwszym trzydziestolecu XIX w.

### **Manuscript heritage of Faustyn Ciecierski as a source to the history of the intellectual culture of Dominicans from the Lithuanian province of the beginning of the 19<sup>th</sup> century**

#### **Abstract**

Faustyn Ciecierski, a Vilnius-based Dominican brother, left an interesting manuscript heritage. It includes *Pamiętnik (The diary)* from his exile to Siberia in the 1790s, *Dziennik wizytatora (The journal of a visitor)* written in the years 1821–1832 and supplements to the chronicle of the Lithuanian Dominican brothers. The preserved texts constitute a rich source material for historians – especially the researchers into the history of Dominicans – but also to geographers, travelers, and ethnographers as well as linguists and the literati. The heritage is also an interesting testimony of how the text and books functioned in the Dominican monasteries in Lithuania and Belarus. It allows for establishing new facts related to the artistic output; research, collector and bibliophile interests of the monastery members, their achievements in the fields of education, functioning of the library and archival collections in the Dominican monasteries of the Lithuanian province at the end of the 18<sup>th</sup> and the first three decades of the 19<sup>th</sup> century.

**Key words:** bibliology, history, sources, history of books, 19<sup>th</sup> century

---

ogłaszają śmiercie, boie i nieporządki”. Przebieg powstania opisywał dość skrótowo, z oczywistych powodów pomijając, co jest w pełni zrozumiałe, fakty wprost odnoszące się do zaangażowaniu w walkę samych dominikanów. Wspominał jedynie o rekwizycjach, udzielaniu kwatery, a kiedy gubernator wileński zarządził przejęcie tamtejszego klasztoru na szpital, o przymusowym przemieszczaniu zakonników w ramach prowincji. Więcej miejsca poświęcił tragicznym wydarzeniom w Oszmianie, wspominał także „amazonki litewskie”, w tym Plate-równę, które przybyły do Poporc. Zob. Tamże, s. 185–193.